



**Redaktorzy :** W lipcu została Pani wybrana nowym dyrektorem naszej szkoły. Na pewno ma Pani własne pomysły i wizję zmian w szkole. Czy mogłaby Pani nam o tym opowiedzieć?

**Pani Dyrektor:** Miło mi Was gościć i odpowiedzieć na Wasze pytania. Jako dyrektor szkoły chciałabym przede wszystkim, aby szkoła stała się miejscem, do którego lubicie chodzić. Miejscem, w którym chętnie będziecie rozwijać swoje pasje i zdolności. Wielu z Was ma jeszcze ukryte talenty, których nie potrafi pokazać. Wraz z nauczycielami pragniemy Wam pomóc te talenty odkryć. Będziemy dążyć, abyście w tej szkole posiadli wiedzę, która otworzy Wam bramę do edukacji w dobrych szkołach średnich, a potem na studiach. A to z kolei pomoże Wam zdobyć wymarzony i potrzebny zawód. Jednak przede wszystkim chciałabym, aby szkoła była dla Was radosna, przyjazna i bezpieczna. Pragnę też, abyście zawsze mieli zaufanie do Grona Pedagogicznego i przychodzili do nas z różnymi swoimi problemami. Chcemy służyć pomocą Wam, a także Waszym rodzicom.

**R.:** Dlaczego chciała Pani zostać dyrektorem naszej szkoły?

**D.:** Odpowiedź na to pytanie jest złożona. Pracuję w szkolnictwie już ponad 25 lat. Pani Dyrektor Anna Machaj odeszła na emeryturę i musiał ktoś dalej kierować szkołą. Pomyślałam, że mam pewne pomysły i pracuje tutaj wspaniałe grono pedagogiczne, które chce iść z duchem czasu. Razem moglibyśmy dokonać stopniowo wielu pozytywnych zmian. Do objęcia stanowiska dyrektora zobligowali mnie moi obecni współpracownicy, czyli nauczyciele. Mobilizowali mnie do udziału w konkursie na dyrektora szkoły. Przeszłam pozytywnie kwalifikacje i zyskałam akceptację Komisji Konkursowej 4 lipca. Jednak funkcję dyrektora pełnię od 1 września.

**R.:** Jakie trzeba mieć wykształcenie, aby kierować szkołą?

**D.:** Trzeba mieć wykształcenie pedagogiczne, czyli ukończyć studia na kierunku pedagogicznym. Kandydat na dyrektora musi też posiadać co najmniej 5 - letni staż pracy i odpowiedni stopień awansu zawodowego. Dodatkowo należy ukończyć studia z zakresu zarządzania oświatą. Są one bardzo potrzebne, ponieważ kierowanie szkołą wymaga znajomości mnóstwa przepisów i 8 zasad menagerstwa. Obecnie ważna staje się promocja szkoły w środowisku lokalnym i pozyskiwanie dodatkowych środków na jej rozwój.

**R.:** Jak Pani rodzina przyjęła wiadomość o objęciu przez Panią stanowiska dyrektora szkoły?

**D.:** Rodzina na początku się cieszyła. Wszyscy mi gratulowali. Jednak później zobaczyli, że muszę pracować już podczas wakacji i mam na głowie ogrom zajęć. Wtedy mnie pożałowali, ale obiecali pomoc i na razie dotrzymują słowa.

**R.:** Obowiązki dyrektora godzi Pani z nauczaniem fizyki w gimnazjum. Czy jest to trudne?

**D.:** Lubię uczyć i mieć bezpośredni kontakt z uczniami. Obawiałam się tylko, że lekcje mogą przepadać, gdy będę musiała nagle wyjechać na jakąś naradę czy szkolenie dyrektorów. Na szczęście, do tej pory wszystkie lekcje się odbyły i nie mam problemu z pogodzeniem obowiązków.

**R.:** Co Pani sądzi o uczniach naszej szkoły?

**D.:** Widzę w szkole bardzo wielu uczniów o dużym potencjale intelektualnym, chętnych do pracy, mających ciekawe pomysły, rozwijających swoje pasje także poza szkołą. Wtedy praca nauczyciela bardzo cieszy i przynosi satysfakcję. Nie będę jednak ukrywać, że z niektórymi uczniami mamy pewne trudności, ale staramy się je rozwiązywać na bieżąco, pokojowo, przy współdziałaniu pedagogów. Na razie się to udaje. Liczę na współpracę ze społecznością uczniowską, bo na tym głównie polega działalność szkoły.

**R.:** Czy lubiła się Pani uczyć? Jakie przedmioty szkolne Pani preferowała?

**D.:** Kujonem nigdy nie byłam, ale lubiłam się uczyć. Nie potrzebowałam zbyt dużo czasu na przygotowanie się do lekcji, dlatego dużo czytałam. Byłam dociekliwa i jeśli czegoś nie rozumiałam, szukałam dodatkowej literatury, pytałam mądrzejszych, wykształconych ludzi. Szczególnie lubiłam matematykę i fizykę, dlatego skończyłam studia na wydziale fizyki. Interesowałam się też chemią i historią, zwłaszcza Polski.

**R.:** Czy miała Pani ulubionego nauczyciela?

**D.:** Moimi ulubionymi nauczycielami byli matematycy, zarówno w szkole podstawowej, jak i w średniej. Swojej Pani od matematyki, a zrazem wychowawczyni w szkole podstawowej zawdzięczam miłość do przedmiotów ścisłych. Była świetnym pedagogiem, mającym dobre, życzliwe podejście do dzieci. W liceum uczyła mnie pani Anna Zamora, bardzo dobra w swoim fachu nauczycielka. Moja Pani ze szkoły podstawowej zmarła bardzo młodo już dawno temu, a ja wciąż ją pamiętam i bardzo ubolewam, że nie mogę już z nią porozmawiać. Utrzymywałam z nią kontakt aż do jej śmierci, była dla mnie autorytetem.

**R.:** Jak Pani spędza wolny czas?

**D.:** Wolnego czasu mam obecnie naprawdę niewiele. Jeśli już go mam, to poświęcam go swojemu wnukowi. To świetny trzy i półletni facet o imieniu Filip. Przy nim się odprężam i czuję radość. Staram się też rozwiązywać dużo krzyżówek. Jest to doskonałe ćwiczenie umysłu, które wzbogaca także język i zwiększa zasób wiedzy.

**R.:** O czym Pani marzy?

**D.:** Moje marzenia są raczej prozaiczne. Jak większość ludzi marzę, aby moja rodzina była zdrowa, szczęśliwa. Marzę też, aby uczniowie naszej szkoły dobrze się w niej czuli, realizowali swoje aspiracje, a szkoła stała się swego rodzaju centrum kultury w gminie.

**R.:** Czym zajmują się Pani dzieci?

**D.:** Mam dwoje dzieci już dorosłych. Córka jest starsza i pracuje w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie jako lekarz . Podjęła specjalizację z anestezjologii. Natomiast syn też już ukończył studia na wydziale mechanicznym Politechniki Krakowskiej i podjął pracę doradcy w salonie samochodowym BMW w Krakowie.

**R.:** Dziękujemy za rozmowę i życzymy Pani spełnienia wszystkich marzeń i realizacji planów.

*Rozmawiały: Paulina Biela, Klaudia Kulawik, Karina Pająk z kl. VI a*

## Wywiad z dyrektorem szkoły, panią Bożeną Kołodziej

Wpisany przez Administrator  
czwartek, 11 października 2012 21:09

---

// //

В любом случае, хоть один раз, но ему удастся побыть наедине с пленкой, присланной его девушкой, если только.

Обнаружив гробы, они устремились к ним.

Оба конца длинной цепи, "[Психология и педагогика Сластенин](#)" видимо,

были присоединены к первому и последнему человеку.

На следующий день он тоже попросил высадить его на несколько миль ниже деревни, решив поохотиться и "[Огненный дракон](#)" по возможности прийти в деревню с подарком в виде свежего мяса.

Достаточно на время стерилизовать одну или все шесть разумных рас на любом из миров, когда это необходимо.

Мгновенно вскочив на ноги, он сделал шаг в ту сторону, где, по его расчетам, ящер должен был развернуться, и сделал резкий выпад.

`document.getElementById('58029ed71133lnrei2L9').style.display = "none";`